



OKÓLNIK

KURII DIECEZJALNEJ PŁOCKIEJ

34/2014

Płock – dnia 16 grudnia 2014 r.

146

DEKRET PENITENCJARIJ APOSTOLSKIEJ *URBIS ET ORBIS*

*o ustanowieniu warunków potrzebnych dla zyskania daru Odpustów
w ciągu Roku Życia Konsekrowanego*

Ponieważ Jego Eminencja Kardynał Prefekt Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego poprosił niedawno Penitencjarię Apostolską, aby zgodnie ze zwyczajem określone zostały warunki dla zyskania daru Odpustów, którego Ojciec Święty Franciszek z okazji nadchodzącego Roku życia konsekrowanego zamierzył udzielić dla odnowy Instytutów zakonnych w duchu zawsze najwyższej wierności charyzmatowi założyciela, a wiernym na całym świecie dać błogosławioną okazję dla umocnienia Wiary, Nadziei i Miłości w jedności z Kościołem Rzymskim, ze specjalnego polecenia Biskupa Rzymskiego Penitencjaria Apostolska chętnie udziela *odpustu zupełnego* pod zwykłymi warunkami (sakramentalna spowiedź, Komunia św. i modlitwa w intencjach Ojca Świętego) wszystkim i poszczególnym członkom Instytutów Życia Konsekrowanego oraz innym pobożnym wiernym prawdziwie skruszonym i kierującym się miłością, który można uzyskać od pierwszej niedzieli Adwentu tego roku aż do dnia 02 lutego 2016, w którym rok życia konsekrowanego zostanie uroczystie zamknięty, a który mogą także ofiarować, na sposób wstawienniczy, za dusze wiernych zatrzymane w czyśćcu:

- a) w Rzymie – ilekroć pobożnie uczestniczyć będą w międzynarodowych spotkaniach i uroczystościach określonych w odpowiednim kalendarzu Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego oraz przynajmniej przez odpowiedni okres czasu oddadzą się pobożnym rozważaniom, które powinny być zakończone Modlitwą Pańską, Wyznaniem wiary w jakiegokolwiek prawnej formule oraz pobożnymi wezwaniami do Najświętszej Maryi Panny;
- b) każdorazowo we wszystkich Kościołach partykularnych, w dniach diecezjalnych poświęconych życiu konsekrowanemu oraz w uroczystościach diecezjalnych organizowanych z racji Roku życia konsekrowanego, a także gdy pobożnie nawiedzą katedrę lub inne święte miejsce wyznaczone za zgodą ordynariusza miejsca, lub jakiś kościół klasztorny albo kaplicę klasztoru klauzurnego i tam publicznie odmówią Liturgię godzin lub przynajmniej przez odpowiedni okres czasu oddadzą się pobożnym rozważaniom, które powinny być zakończone Modlitwą Pańską, Wyznaniem wiary w jakiegokolwiek prawnej formule oraz pobożnymi wezwaniami do Najświętszej Maryi Panny.

Członkowie instytutów życia konsekrowanego, którzy z powodu choroby lub innych poważnych przyczyn nie są w stanie odwiedzić owych kaplic, mogą uzyskać *odpust zupełny*, jeśli po wyzbyciu się jakiegokolwiek przywiązania do grzechu oraz z intencją spełnienia trzech warunków zwyczajnych, kiedy będzie to tylko możliwe, przez pragnienie serca dokonają duchowego nawiedzenia albo ofiarują przez Maryję cierpienia własnego życia Miłosiernemu Bogu, dołączwszy modlitwy jak powyżej.

Zatem aby, ze względu na miłość pasterską, ułatwić przez władzę kluczy Kościoła dostęp do osiągnięcia Bożego przebaczenia, Penitencjaria Apostolska usilnie prosi, aby kanonicy penitencjarni, kapitulni, kapłani Instytutów życia konsekrowanego a także inni, którzy posiadają odpowiednią władzę do udzielania sakramentu pokuty, ochoczo i wielkodusznie oddawali się sprawowaniu sakramentu pokuty oraz często udzielali Komunii Świętej chorym.

Niniejszy dekret obowiązuje przez cały okres Roku Życia Konsekrowanego.

Bez względu na wszelkie przeciwne postanowienia.

Dano w Rzymie, w siedzibie Penitencjarii Apostolskiej, dnia 23 listopada, w uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, roku 2014 od Wcielenia Pańskiego.

Maurus Kard. Piacenza
Penitencjariusz Większy

Ks. Krzysztof Nykiel
Regens

147

DEKRET BISKUPA PŁOCKIEGO O ODPUSTACH W ROKU ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Mając na względzie duchowe dobro wiernych Diecezji Płockiej oraz kierując się normami zawartymi w dekrecie Penitencjarii Apostolskiej „O ustanowieniu warunków potrzebnych dla zyskania daru Odpustów w ciągu Roku Życia Konsekrowanego” z dnia 23 listopada 2014 r., postanawiam:

1. Miejscami świętymi za nawiedzenie których można uzyskać odpust zupełny w Roku Życia Konsekrowanego będą:

Bazylika Katedralna w Płocku
Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Płocku
Sanktuarium w Skępem
Sanktuarium w Oborach
Sanktuarium w Sierpcu
Sanktuarium w Przasnyszu
Sanktuarium w Czerwińsku
Kościół klasztorny Ojców Kapucynów w Zakrocymiu

Odpust zupełny w tych miejscach uzyskują wierni, którzy, we wszystkie dni Roku Życia Konsekrowanego, publicznie odmówią Liturgię Godzin lub przynajmniej przez odpowiedni okres czasu oddadzą się pobożnym rozważaniom, które powinny być zakończone Modlitwą Pańską, wyznaniem wiary w jakiejkolwiek prawnej formule oraz pobożnymi wezwaniami do Najświętszej Maryi Panny.

2. Dniami diecezjalnymi poświęconymi życiu konsekrowanemu, w których można uzyskać odpust zupełny będą:

Święto Ofiarowania Pańskiego – 2 lutego 2015 r.
Niedziela Miłosierdzia Bożego – 12 kwietnia 2015r.
Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła – 29 czerwca 2015 r.
Wspomnienie św. Franciszka z Asyżu (niedziela) – 4 października 2015 r.
Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata – 22 listopada 2015 r.
Święto Ofiarowania Pańskiego – 2 lutego 2016 r.

Odpust zupełny w tych dniach uzyskują wierni, którzy w jakimkolwiek kościele parafialnym lub kaplicy, spełnią warunki zwykłe, a więc odbędą sakramentalną spowiedź, przyjmą Komunię świętą, odmówią modlitwę w intencjach Ojca Świętego.

Niniejszy dekret obowiązuje przez cały okres Roku Życia Konsekrowanego. Niech Pan błogosławi wszystkim, którzy korzystać będą z łaski odpustów.

Nr 2409/2014
Płock, dnia 8 grudnia 2014 r.
W uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP

† *Piotr Libera*
Biskup Płocki

Ks. Dariusz Rogowski
Notariusz

LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI NA NIEDZIELĘ ŚWIĘTEJ RODZINY
28 GRUDNIA 2014 ROKU

„Głosić z radością Ewangelię o rodzinie”

Umiłowani w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia!

Trwamy w atmosferze radosnego zachwytu nad miłością Boga do człowieka. Oto Bóg wcielony, Jezus Chrystus, wybrał ludzką rodzinę, aby przyjść do każdego człowieka i nauczyć go miłować. Skoro Chrystus nie bał się miłości, co więcej, w pełni objawił człowiekowi prawdę o Bogu, który jest miłością to i my, ludzie wierzący, chcemy w tę Niedzielę Świętej Rodziny odkrywać prawdę o Miłości. W *Liście do Rodzin* św. Jan Paweł II pisał: „Syn Jednorodzony, współistotny Ojcu, «Bóg z Boga i Światłość ze Światłości», wszedł w dzieje ludzi przez rodzinę: «przez wcielenie swoje zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem. Ludzkimi rękami pracował, (...) ludzkim sercem kochał, urodzony z Maryi Dziewicy, stał się prawdziwie jednym z nas, we wszystkim do nas podobny oprócz grzechu»” (*Gaudium et spes*, 22). Tak, Bóg naprawdę zamieszkał pośród nas, w naszych rodzinach.

1. Rodzina – miejsce kształtowania się człowieczeństwa

Dzięki Bożej Opatrzności przeżywaliśmy w tym roku w dniach 5 – 19 października III Nadzwyczajny Synod Biskupów, podczas którego Ojcowie synodalni, zjednoczeni z Ojcem Świętym, przypomnieli, że Ewangelia o rodzinie stanowi istotne przesłanie Kościoła. Jego nieprzerwane nauczanie przypomina, że rodzina jest miejscem poznawania wiary, dzielenia się sobą i budowania najtrwalszych relacji. Rodzina, która bierze swój początek w sakramencie małżeństwa jest ciągle dla wielu młodych największym pragnieniem życia. Bóg pragnie szczęścia człowieka i dlatego chce, aby małżonkowie obdarowali się sobą i przyjęli siebie wzajemnie w rodzinie, aby nowe życie, owoc miłości małżeńskiej, poczyniło się w środowisku najbardziej mu przyjaznym.

Ojcowie synodalni zwracają uwagę, że proces wychowania człowieka nie odbywa się samoistnie. Potrzeba dojrzałych w wierze rodziców, potrzeba świadectwa małżonków i całych rodzin, aby Ewangelia o rodzinie była przekazywana z radością i miłością wszystkim, zwłaszcza tym, których dotknął kryzys wiary, którzy znajdują się w trudnej sytuacji życiowej. Wiele rodzin boryka się dzisiaj z problemami niewiary swoich dzieci, zauważamy z niepokojem wzrost rozwodów i związków nieformalnych. Z tym większym przekonaniem trzeba głosić Ewangelię o rodzinie, daną wszystkim przez Boga Ojca w osobie Jezusa Chrystusa. Ta Ewangelia, jak podkreślił Ojciec Święty Franciszek, jest zdolna udzielić odpowiedzi na najbardziej nawet zawile pytania człowieka. Miłość nie umarła. Miłość objawia się przez żywe i radosne świadectwo wielu rodzin, które w ciży, jak Rodzina z Nazaretu, dzień po dniu żyją miłością i przebaczeniem.

Jak usłyszeliśmy w Ewangelii, Józef i Maryja jako pierwsi odkrywali przed Jezusem prawdę o Bożej miłości. Wypełnili wszystkie wymagania Prawa, dając tym samym początek procesowi wychowawczemu małego Jezusa, a przez to wyrazili swoją wiarę. Dzięki ich staraniom i łasce, płynącej od Boga Ojca, Jezus rósł, rozwijał się i napełniał się mądrością (Łk 2, 39-40).

Jakże dziś potrzeba takich świadomych i umiejących odczytywać znaki czasów rodziców, aby nie zniszczyć niewinności dziecka, aby nie zakłócić jego naturalnego procesu dojrzewania i odkrywania siebie także na poziomie seksualnym. Konieczne jest więc wytworzenie w rodzinie atmosfery bliskości i wzajemnego zaufania. Ta atmosfera rodzi

się tylko wtedy, kiedy rodzice silni łaską sakramentu małżeństwa, wsparci miłością, są darem dla siebie wzajemnie i dla dzieci.

2. Radość bycia ze sobą i dla siebie

W dokumencie podsumowującym III Nadzwyczajny Synod Biskupów zauważono z wielkim niepokojem powiększającą się strefę samotności i wyobcowania. Doświadczają jej dzieci i młodzież, osoby starsze i schorowane, a nawet małżonkowie w relacji do siebie nawzajem. Jak stwierdzili Ojcowie synodalni, bardzo często jest ona konsekwencją odrzucenia Boga oraz kruchych relacji w rodzinie. Receptą na radość życia jest tylko powrót do Boga, który będąc Miłością pozwala człowiekowi w pełni uczestniczyć w miłości.

W pochyłonych nad małym Jezusem Maryi i Józefie odkrywamy tajemnicę miłości rodzinnej – mieć czas na to, aby się zatrzymać, pobyc z sobą, porozmawiać, szukać miejsc i sytuacji, które pozwolą na budowanie trwałych więzi. Nie mogą być one oparte na wykorzystywaniu innych do własnych celów, ale mają być owocem pogłębionej miłości opartej na darze z siebie. Święta Rodzina, jak wiemy z opisów biblijnych, nie posiadała wiele majątku. Jednak zawsze, kiedy spoglądamy na żłóbek, odkrywamy radość Rodziców, którzy z zachwytem wpatrują się w Boże Dziecię i choć doskwiera im chłód, to cieszą się sobą, cieszą się miłością, cieszą się obecnością Boga wśród nich. Każda rodzina ma w sobie coś z tej Rodziny Nazaretańskiej. Każda rodzina potrzebuje pielęgnować w sobie ten zachwyty nad miłością. Tam, gdzie jest miłość, samotność nie istnieje.

Z radością obserwujemy jak wiele rodzin stara się tak żyć, jak wiele przyjmuje z wielką otwartością nowe dziecko do swojej rodziny. Cieszy coraz większa świadomość rodziców, którzy przygotowują swoje dzieci do podejmowania odpowiedzialnych decyzji.

3. Rodzina środowiskiem ewangelizacji

Dostrzegamy trud wielu małżeństw i rodzin, które pogłębiają swoją wiarę, wychowują dzieci w wierze katolickiej i pragniemy im podziękować za to świadectwo. Jesteśmy przekonani, że miłość umocniona łaską sakramentu małżeństwa daje siłę, aby każdy z członków rodziny czuł się potrzebny, akceptowany i kochany. Bóg nie chce, abyśmy się w rodzinach tolerowali, lecz zaprasza do miłości, która zmienia styl życia i sposób patrzenia na świat. Już w Starym Testamencie autor natchniony, jak słyszeliśmy w pierwszym czytaniu, zwrócił uwagę na to, że kto czci ojca zyskuje odpuszczenie grzechów, jego modlitwa będzie wysłuchana, radość mieć będzie z dzieci, a kto czci matkę jakby skarby gromadził (por. Syr 3, 3-6). Wzajemny szacunek, troska o wszystkich członków rodziny, pielęgnowanie więzi między pokoleniami owocuje zawsze Bożym błogosławieństwem. Rodzina tylko wtedy doświadcza szczęścia, kiedy wszyscy mają w niej czas dla wszystkich.

Taka szczęśliwa rodzina ma obowiązek dzielić się radością i dawać świadectwo, że Ewangelia jest możliwa do zrealizowania. To codzienne głoszenie Chrystusa przez poświęcenie, rezygnację z własnych planów, radość z sukcesów członków rodziny jest bardzo potrzebne i stanowi najlepszą szkołę wspólnego dobra. Wzajemna miłość małżonków jest najbardziej wymownym potwierdzeniem obecności Boga wśród nas. Ona pozwala dzieciom dorastać do autentycznego zaangażowania się i wzięcia odpowiedzialności wobec Boga i Kościoła za drugiego człowieka.

4. Troska Kościoła – „być blisko”

Dziś, w Niedzielę Świętej Rodziny, chcemy zachwycić się miłością Rodziny z Nazaretu i uczyć się od Jezusa, Maryi i Józefa szacunku oraz odpowiedzialności za tych, których Bóg nam powierzył. Miłość bowiem nieodłącznie związana jest z odpowiedzialnością

i troską o dobro drugiego. Świadczy o tym postawa św. Józefa szukającego schronienia dla Maryi, która wkrótce miała urodzić. Odpowiedzialność z kolei domaga się wysiłku oraz stawiania ukochanej osoby ponad swoje wygody czy przyzwyczajenia. Musi ona być budowana na prawdzie o człowieku, który został stworzony jako mężczyzna i kobieta na obraz i podobieństwo Boga.

Ojcowie synodalni podkreślili, że Kościół wezwany jest do podjęcia takiej odpowiedzialności wobec wszystkich swoich dzieci. Stanowczo przypomina Boże prawo, a jednocześnie z miłosierdziem chce być blisko braci i siostr, którzy – nieraz, nie ze swojej winy – znaleźli się w sytuacjach trudnych czy wręcz żyją w relacjach sprzecznych z Bożym zamysłem. Myślimy tutaj o żonach i mężach opuszczonych i z wiarą czekających na powrót niewiernego współmałżonka, o dzieciach doświadczających dramatu rozwoju rodziców. Pamiętamy także o osobach żyjących w powtórnych związkach i o tych, którzy z różnych powodów odrzucają sakrament małżeństwa. Ojciec Święty Franciszek przypomniał bardzo wyraźnie, że Kościół nigdy nie potępia człowieka, ale stanowczo piętnuje grzech, który stoi na przeszkodzie do szczęścia ludzkiego. Wszyscy jako Kościół – biskupi, kapłani, osoby konsekrowane i świeccy, a zwłaszcza rodziny, mamy towarzyszyć osobom zagubionym w ich powrocie do Boga.

Pamiętajmy, że obowiązek ewangelizacji spoczywa na każdym z nas zgodnie z własnym charyzmatem i powołaniem. Głosić Ewangelię rodziny to dawać radość i nadzieję, to przekazywać miłość, którą żyjemy w rodzinie, to być blisko tych, którzy najbardziej potrzebują naszej obecności, wyciągniętej ręki i dobrego słowa.

Każda rodzina potrzebuje siły duchowej, aby przeciwstawić się różnym prądom usiłującym zniszczyć jej istotę i odebrać jej radość Ewangelii. Taką siłę daje modlitwa rodzinna. To wspólne wołanie do Boga, który jest naszym Ojcem, pozwala odkryć głębię miłości złożonej w ręce ludzi. Dziś jednak nie wystarczy sama tylko modlitwa. Rodzice, wspólnoty parafialne, ruchy katolickie i stowarzyszenia muszą podejmować na bieżąco wyzwania stojące przed nami. Nie pozwólmy odebrać sobie nadziei, nie pozwólmy strącić się w przepaść samotności – przypomina często papież Franciszek.

Prośmy dziś za wstawiennictwem Świętej Rodziny z Nazaretu o mądrość i odwagę w głoszeniu Ewangelii o rodzinie. Prośmy, abyśmy jak Józef, Maryja i Jezus żyli na co dzień prawdziwą miłością, która bierze swój początek od Boga samego.

Dziękując Bogu za dar III Nadzwyczajnego Synodu Biskupów w Rzymie, zachęcamy wszystkich do modlitwy w intencji rodzin, do odkrycia ich roli w dziele ewangelizacji oraz do jeszcze bardziej owocnej troski duszpasterskiej o tę wyjątkową wspólnotę życia i miłości.

Jasna Góra, dnia 27 listopada 2014 r.

Podpisali:
*Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 367. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski na Jasnej Górze*

ZARZĄDZENIE: List Episkopatu Polski, proszę odczytać wiernym w Niedzielę Świętej Rodziny, 28 grudnia br., w ramach kazania, podczas wszystkich Mszy św.

Płock, dnia 10 grudnia 2014 r.

*Ks. Mirosław Milewski
Wikariusz Generalny*

149

ŻYCZENIA BISKUPA PŁOCKIEGO NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

Kochani Diecezjanie!

Wypełnił się czas adwentowego oczekiwania. Pragnę Wam wszystkim złożyć serdeczne życzenia świąteczne. W dniu narodzin naszego Zbawiciela modłę się za całą naszą rodzinę diecezjalną. Życzę, byście doświadczyli w tym szczególnym momencie bliskości Boga, Jego miłości i niezgłębionego miłosierdzia. Niech Boże Dziecię, które narodziło się w Betlejem, darzy Was błogosławieństwem i potrzebnymi łaskami.

Życzę również, Wam wszystkim Kochani, by zbliżający się Nowy Rok 2015 wolny był od wojny, konfliktów i wydarzeń, które mogłyby niepokoić nasze serca. Nowonarodzony Jezus niech obdarza radością i pokojem.

Z darem modlitwy i pasterskim błogosławieństwem.

Płock, dnia 10 grudnia 2014 r.

Wasz biskup Piotr

ZARZĄDZENIE: Życzenia Biskupa Płockiego proszę odczytać wiernym w Uroczystość Bożego Narodzenia, 25 grudnia br., podczas wszystkich Mszy św., w ramach ogłoszeń parafialnych.

Płock, dnia 10 grudnia 2014 r.

*Ks. Mirosław Milewski
Wikariusz Generalny*

150

LIST REKTORA WSD W PŁOCKU
NA DRUGI DZIEŃ W OKTAWIE NARODZENIA PAŃSKIEGO
ŚWIĘTO ŚW. SZCZEPANA

Siostry i Bracia!

Zakończyliśmy okres adwentu, który miał w nas pogłębić postawę oczekiwania na powtórne przyjście Zbawiciela świata. Był to dla wielu z nas czas szczególnie intensywnych praktyk religijnych. Uczestniczyliśmy w roratach i rekolekcjach, przystępowaliśmy do sakramentu pokuty i pojednania. Wszystko to pozwoliło nam lepiej, z większą radością i wdzięcznością, dostrzec, że Pan *wszedł między lud ukochany, dzieląc z nim trudy i znoje* (słowa kolędy „Bóg się rodzi, moc truchleje”). Wbrew pozorom, tej radosnej atmosfery nie zakłóca także dzisiejsze święto diakona Szczepana, pierwszego męczennika Kościoła. Więcej, liturgiczna bliskość uroczystości Bożego Narodzenia i wspomnienia pierwszego męczennika ma swoje głębokie uzasadnienie: Jezus chce nam powiedzieć, że radość jest zawsze złączona z trudem istnienia. Ostrzega, że w życiu czekają nas różne wyzwania: będą nas *„wydawać sądom, biczować, stawiać przed namiestników i królów”*. Więcej, z Jego powodu *„jedni drugich wydawać będą”*.

Wiemy, że te słowa dzisiejszej Ewangelii odnoszą się – i to wprost, dosłownie – także do naszych czasów i naszej konkretnej sytuacji życiowej. Z wielu stron świata, w których trwają konflikty wojenne, dochodzą informacje o tysiącach męczenników. Ich krew jest przelewana tylko z jednego powodu – z tego mianowicie, że są wyznawcami Jezusa! Pozostają oni dla nas prawdziwym znakiem tego, że nawet w największych trudnościach można wytrwać do końca, być wiernym! Są też wyrzutem sumienia: jak bardzo rów-

niez w naszym świecie – świecie pokoju potrzeba niezłomnych świadków! Ludzi, którzy na co dzień trwają w postawie wierności ewangelicznym zasadom; którzy prowadzą konsekwentne życie, życie zgodne z Ewangelią we wspólnocie Kościoła.

To nieprawda, że takich świadków nie ma! Dzisiaj mija dokładnie rok od dnia, w którym po raz pierwszy stanął przy ołtarzu pańskim ks. Piotr Błoński, neoprezbiter z parafii Miłosierdzia Bożego w Skępem. Nie zdał jeszcze wszystkich przepisanych prawem egzaminów, gdy – na jego własną prośbę – biskup Piotr wyświęcił go w ubiegłoroczne Boże Narodzenie na kapłana. Był dobrym, zwyczajnym klerikiem. I jak każdy powołany marzył o kapłaństwie, służbie Bogu i ludziom.

Będąc na pierwszym roku studiów seminaryjnych, zapisał w swoim dzienniku duchowym, który niedawno odkryliśmy: *„Dziś w seminarium odbywają się obłóczyny, klerycy trzeciego roku przyjmą sutannę. Ile ja dałbym, by ją nosić. Jest to prawdziwy powód do dumy, zadowolenia i radości. Mam nadzieję, że czas szybko będzie mijał i już niedługo również ja będę mógł ją włożyć”*. Marzenia się spełniły. Jak każe zwyczaj, po dwóch latach studiów seminaryjnych Piotr przyodziął sutannę. Wkrótce jednak jego pragnienie kapłaństwa zakłóciła ciężka choroba nowotworowa. Rozpoczęła się Golgota, tak, prawdziwa Golgota – ta sama, jaką pokonują pacjenci onkologiczni: operacje, chemioterapie, zmaganie się z bólem. U Piotra dochodziła do tego niemożność przyjmowania pokarmu, przymierał wręcz z głodu. Po ludzku sądząc, jego świat, świat dwudziestoczworoletniego mężczyzny, pełnego wiary, zawalił się... Nam natomiast, wychowawcom i profesorom, nasuwało się pośród tego wszystkiego jedno pytanie – co dalej?

Alumn Piotr znał, a może stopniowo uczył się jednej odpowiedzi – *„nadal chcę być wierny swojemu powołaniu”*. Najpierw przyjął święcenia diakonatu, a kiedy okazało się, że stan zdrowia szybko się pogarsza – jak wspomniałem – poprosił Księdza Biskupa o wcześniejsze święcenia kapłańskie. Zeszłoroczne Boże Narodzenie i święto św. Szczepana, choć radosne, bowiem nasz brat otrzymał sakrament kapłaństwa i odprawił pierwszą Mszę świętą, zapowiadały się niebywale smutno: wszyscy mieliśmy świadomość krótkiej perspektywy jego posługi. Jakie było nasze zaskoczenie i radość, gdy w tamte grudniowe dni zobaczyliśmy rozpromienioną twarz ciężko chorego diakona, który z wdzięcznością przyjmował dar sakramentu kapłaństwa.

Ksiądz neoprezbiter Piotr został wikariuszem parafii katedralnej w Płocku, ale nadal mieszkał w seminarium. Gdy stan zdrowia pozwalał mu na to, spowiadał, odprawił Mszę świętą, głosił homilie i konferencje. Każdego dnia dawał świadectwo wierności powołaniu: nie narzekał, nie miał pretensji do Pana Boga, że otrzymał krzyż cierpienia. Wdzięczność i nadzieja nie opuściły go do końca. Wyraził to w swoich zapiskach: *„Po każdym deszczu wschodzi słońce, tak jak po każdym bólu przychodzi radość. Nawet gdyby po bólu, cierpieniu i chorobie przyszła śmierć, to dla mnie też będzie radość – radość ze spotkania Boga twarzą w twarz. Nam, szczególnie młodym ludziom, bardzo ciężko jest właśnie tak spojrzeć na śmierć. Zamiast patrzeć na nią jak na początek szczęścia, patrzymy na nią jak na koniec wszystkiego, a przecież tak nie jest”*. Nie chciał, abyśmy modlili się o jego uzdrowienie, ale o to, by umiał pełnić wolę Bożą. Odszedł do domu Ojca 30 czerwca tego roku, podczas odmawiania Koronki do Miłosierdzia Bożego, otoczony bliskimi krewnymi i księżmi. Pełnił posługę kapłańską zaledwie 6 miesięcy...

Drodzy Bracia i Siostry! Mam nadzieję, że nie dziwicie się, dlaczego właśnie dzisiaj, w święto św. Szczepana, przywołałem postać księdza Piotra – młodego, współczesnego kapłana, który pozostawił nam wszystkim przykład wierności Chrystusowi, Ewangelii, powołaniu... Jego głęboka wiara, spokój i ufność Panu sprawiły, że cała nasza wspólnota seminaryjna odbywała z nim i dzięki niemu wyjątkowe i piękne rekolekcje. W jej imieniu dziękuję Wam dzisiaj za modlitwę w intencji powołań kapłańskich, za świadczoną nam pomoc materialną, za Waszą wiarę i solidarność. Bóg zapłać!

Niech Boża Dziecina błogosławi Wam i uczy iść wytrwale przez życie – „*ten, kto trwa do końca, będzie zbawiony*”. Niech św. Szczepan i, jak wierzymy, nowy płocki orędownik – ksiądz Piotr Błoński – będą naszymi przewodnikami w wierności wszystkim życiowym powołaniom.

Płock, dnia 14 grudnia 2014 r.

Ks. Marek Jarosz
Rektor WSD w Płocku

ZARZĄDZENIE: List rektora WSD proszę odczytać wiernym w drugi dzień oktawy Narodzenia Pańskiego, święto św. Szczepana, 26 grudnia br., w ramach kazania, podczas wszystkich Mszy św.

Płock, dnia 15 grudnia 2014 r.

Ks. Mirosław Milewski
Wikariusz Generalny

151

KOMUNIKAT WYDZIAŁU DUSZPASTERSKIEGO

Mazowiecki Komendant Wojewódzki Policji przesłał Biskupowi Płockiemu informację, że w ostatnim czasie nasiliła się ilość **przestępstw dokonywanych na osobach starszych**, z którymi przestępcy kontaktują się telefonicznie i podają się za osobę bliską (zwykle wnuczka, siostrzeńca, innego krewnego), urzędnika państwowego lub funkcjonariusza publicznego. Następnie proszą o przekazanie określonej kwoty pieniężnej pod pozorem trudnej sytuacji, w jakiej znaleźli się oni sami lub ich bliscy. Informują, że udostępnione środki finansowe odbierze kolega bądź inna wskazana osoba. Ofiara, nie podejrzewając niczego złego, a kierując się troską o osobę najbliższą, przekazuje pieniądze przestępcom.

W związku z tym mazowiecka Policja apeluje, aby:

1. Nigdy nie przekazywać pieniędzy osobom, których się nie zna.
2. Zawsze potwierdzać prośbę pomocy, dzwoniąc do najbliższych lub poprzez nawiązanie z nimi osobistego kontaktu.
3. Gdy nie ma się pewności, kto naprawdę dzwoni, a pojawia się podejrzenie, że może to być oszustwo – trzeba poinformować o tym Policję, dzwoniąc na numer telefonu 997 lub 112.

Płock, dnia 15 grudnia 2014 r.

Ks. Jarosław Kamiński
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

Kuria Diecezjalna Płocka
Płock, dnia 16 grudnia 2014 r.
Nr 1267/2014



Ks. Mirosław Milewski

Za zgodność